

Umowa na remont Trasy Zamkowej podpisana. Wkrótce można spodziewać się pierwszych utrudnień w ruchu

17.02.2025, 17:30, Andrzej Kraśnicki jr

Urząd miasta podpisał z firmą Niwa Szczecin umowę na gruntowny remont nitki wyjazdowej szczecińskiej Trasy Zamkowej. Prace będą kosztować prawie 85 mln zł i zajmą dwa lata. Utrudnienia w ruchu są nieuniknione.

Przetarg na remont drugiej części Trasy Zamkowej w Szczecinie został ogłoszony 5 lipca przez miejską spółkę Szczecińskie Inwestycje Miejskie. Dotyczył remontu nitki wyjazdowej Trasy Zamkowej, przede wszystkim estakad, mostów, łącznicy wraz z dojazdami.

Drogi remont Trasy Zamkowej w Szczecinie

Wpłynęło siedem ofert. Po ich otwarciu w połowie września 2024 roku okazało się, że wszystkie znacznie przekraczają zakładany przez miasto budżet inwestycji, który wynosił 60,5 mln zł. I to przy założeniu, że 30 mln zł miasto otrzyma (po zrealizowaniu prac) z rządowego funduszu Polski Ład.

Najdrożej wykonanie prac wyceniło konsorcjum Roverpol i Rover Infraestructuras - na blisko 113 mln zł, najtaniej - Niwa Szczecin - 84 845 727,73 zł brutto. I to właśnie z tą firmą miasto podpisało w poniedziałek umowę.

- W ramach inwestycji wykonane zostaną prace polegające m.in. na naprawie powierzchni betonowych, uzupełnieniu ubytków, wyrównaniu powierzchni oraz wykonaniu nowych powłok malarskich i izolacyjnych - wyjaśnia Piotr Zieliński, rzecznik prasowy miasta ds.

inwestycji. - Wymienione zostanie ponadto wyposażenie tj. m.in. balustrady, nawierzchnie, urządzenia dylatacyjne, bariery ochronne, elementy odwodnienia. Przebudowane zostanie również oświetlenie uliczne wraz z przyłączami kablowymi.

Remont Trasy Zamkowej potrwa aż dwa lata

To prace analogiczne do tych z przełomu lat 2017-2018, kiedy wyremontowano nitkę wjazdową Trasy Zamkowej do centrum Szczecina. Remont zajął wówczas 14 miesięcy. Teraz firma Niwa Szczecin będzie miała na realizację podobnego zadania dwa lata. Skąd taka różnica?

- Dłuższy termin sprawi, że znaczna część prac będzie mogła być prowadzona poza okresem zimowym - wyjaśniał "Wyborczej" Piotr Zieliński, kiedy jesienią przyglądaliśmy się tej sprawie. - Tym samym będzie realnie tańsza i pozwoli obniżyć koszty poniesione przez Miasto Szczecin. Istotnym czynnikiem przy określaniu terminu realizacji było również to, że dopiero po rozpoczęciu prac będziemy mieć pełną wiedzę na temat stanu obiektu i jego poszczególnych elementów. Potrzebny jest zatem bufor czasowy, dzięki któremu ewentualne dodatkowe prace powinny zostać zrealizowane w zaplanowanym terminie.

Więcej informacji na ten temat - w artykule "Dlaczego niemal identyczny remont drugiej części Trasy Zamkowej ma trwać dwa razy dłużej niż pierwszej części trasy?".

Na razie nie wiadomo, kiedy zaczną się pierwsze utrudnienia w ruchu. Pewne jest to, że remont będzie przeprowadzony etapami, w taki sposób, by zawsze do dyspozycji kierowców były co najmniej dwa pasy ruchu Trasy Zamkowej.